

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<b>Ceny prenumeraty:</b> We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7— Zagranicą . . . . . mies. zł. 5—, kwart. 15—		Numer telefonu <b>REDAKCJI          I ADMINISTRACJI          221-17.</b> Konto PKO Lwów № 504.044.	<b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b> <b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 i. a.</b> Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	<b>CENA NUMERU</b> <b>10 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nagłaskach i w nekrologach gr. 25, w kronice, raporcie, urzędowym, dzielnym, gospodarczym, nauki i techniki gr. 15, 500 nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, tabelaryczne o 20 proc. drożej. Za jedno słowo w urzędowym ogłoszeniu gr. 15, w pozostałym rzędu słowo gr. 12, w reklamach, korespondencji prywatnej słowo gr. 20, dla ogłoszeń o zabiegach gr. 5, zastrzeżeniem miesiąc 25 proc. a kwartał o 30 proc. drożej.
--	--	---	---	-------------------------------------	--

## Budujmy szkoły!

Rozpoczął się rok szkolny, a z nim zaczęły się troski o wychowanie i wykształcenie dzieci. Rozmaicie to się od bywa. Jedni posyłają dzieci do szkół wyższych, a inni pragnęliby, żeby dziecko ukończyło przynajmniej 7 klas szkoły powszechnej.

I całkiem słusznie, bo życie dzisiejsze jest trudne, a tylko ten potrafi utrzymać się na jego powierzchni, kto został od tego w szkole przygotowany. Ale i tu są trudności, bo szkół powszechnych wyżej zorganizowanych jest bardzo mało, a w znacznej części wykształcenie dzieci kończy się w szkołach I stopnia t.j. jedno i dwa klasówkach. Ale i te są już za małe lub zniszczone. Słyszeliśmy niedawno przemówienie Ministra Oświaty p. Świętosławskiego, który oświadczył, że do szkół powszechnych uczęszcza prawie 5 mil. dzieci, a prawie 700.000 przekroczyło po raz pierwszy prógi szkoły powszechnej.

Faktem jest także, że setki tysięcy dzieci w wieku szkolnym znajdują się poza szkołą i prawie ta sama ilość dzieci uczy się w izbach urągających najprymitywniejszym wymagom higieny, tracąc zdrowie.

Wiemy także dobrze, że chcąc iść w parze z przyrostem dzieci należałoby co roku budować przynajmniej 3000 izb, a z powodu małej rozbudowy szkół, brakuje nam w tej chwili 50.000 izb szkolnych.

Aby temu podoląć — każde województwo potrzebowałoby przynajmniej 10 milionów zł.

Niestety wytworzyła się dzisiaj taka sytuacja gospodarcza i polityczna, że Państwo nie będzie mogło narazie przyjść z dostateczną pomocą, choćbyśmy słusznie czy niesłusznie pod adresem Rządu kierowali narzekania. Cały więc ciężar budowy szkół spadł na poszczególne wsie i miasta, oraz na Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

I niema dziś wioski, gdzieby nie rozpatrywano potrzeb rozbudowy lub budowy nowych szkół. Miasta ratują się różnymi dochodami z opłat, dodatków podatkowych, a i zespół obywateli jest więcej wyrobiony i w różny sposób starają się kwestię tę załatwić.

Gorzej przedstawia się sytuacja finansowa wsi. Rolnicy bardzo często brakuje na sól, zapalki i inne potrzeby życiowe, stąd o płynną gotówkę jest bardzo trudno. Pomimo tego słyszy się o nadzwyczajnych wprost wysiłkach wsi, gdzie rolnicy dają grunt pod budowę i dobrowolnie składają pieniądze.

Czytamy także ze sprawozdania Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, że w przeciągu 3 lat, Towarzystwo to pomogło, przeważnie wsi, do wykończenia 702 szkół o 3000 sal szkolnych, mieszkań dla nauczycieli, a ostatnio nawet do zapatrzenia szkół w biblioteki szkolne.

Jakkolwiek wyniki akcji tego Towarzystwa są bardzo poważne, jednak nie może ono rozwiązać wszystkich potrzeb szkoły, ze względu na mały dochód.

Stojmy więc wobec katastrofy, jaka grozi nam z powodu niemożności rozbudowy naszego szkolnictwa powszechnego. Nie możemy jednak tej sprawę odkładać na jutro, bo dzieci rosą i muszą otrzymać należyte wychowanie i wykształcenie, aby mogły godnie spełnić obowiązki wobec Boga i Państwa.

## Zgon premiera Gömbösa

Monachium, 6. 10. (PAT.) Premier węgierski Gömbös zmarł dzisiaj rano o godz. 8.20 w sanatorium w Neuwittelsbach pod Monachium.

Urodzony w 1886 r. we wsi Murga, w zupaństwie Tolna, pochodzi ze starej szlacheckiej rodziny. Nauki odebrał w szkole wojskowej w Pecs, skąd wyszedł w 1905 r. jako oficer. Odrazu na początku wojny poszedł na front. Z chwilą wybuchu rewolucji w 1918 r. wraca do ministerstwa obrony narodowej. Po proklamowaniu ustroju komunistycznego na Węgrzech przyjechał do Szeged, aby wziąć czynny udział w organizowaniu armii narodowej. W tworzącym się właśnie rządzie kontrrewolucyjnym w Szeged zajął stanowisko podsekretarza stanu obrony narodowej.

Wybrany do parlamentu jako przedstawiciel partii drobnych rolników, odegrał on w pierwszym zgromadzeniu narodowym bardzo czynną rolę.

We wrześniu 1928 r. Gömbös został mianowany podsekretarzem stanu w ministerstwie obrony narodowej. W rok później w październiku 1929 r. został on ministrem obrony narodowej i regent Horthy mianował go generałem. Zachował on swoją tekę po dymisji hr. Bethlena i wziął udział w następnym rządzie hr. Juliusza Karolyiego.

W październiku 1932 r. po ustąpieniu gabinetu Karolyiego, utworzył on nowy gabinet ministrów, w którym oprócz stanowiska premiera, piastuje on tekę ministra obrony narodowej.

Premier Gömbös bawił z oficjalną wizytą w Warszawie w październiku

1934 r. i był wówczas przyjęty przez Pana Prezydenta R. P. oraz Marszałka Piłsudskiego. Ówczesny premier Kościłkowski rewizytował węgierskiego premiera w kwietniu r. b.

Pogłoski o chorobie premiera Gömbösa krążyły w kołach politycznych węgierskich od paru miesięcy. Stan jego zdrowia pogorszył się niespodziewanie w ostatnich czasach. W początkach września chorego premiera przewieziono do sanatorium w Wittelsbach pod Monachium, gdzie dzisiaj rano zakończył życie. Bezpośrednią przyczyną zgonu było osłabienie serca.

Budapeszt, 6. 10. (PAT.) W uzupełnieniu podanych już wiadomości o śmierci premiera Gömbösa, korespondent P. A. T. w Budapeszcie donosi co następuje:

Premier Gömbös wczoraj wieczorem stracił przytomność, nie odzyskując jej aż do zonu, który nastąpił dzisiaj o godz. 8.20 rano. Przyczyną śmierci była uremia i wywołane przez nią ogólne zatrucie organizmu.

W chwili zgonu premiera, obecna była przy jego łożu małżonka z dziećmi, minister oświaty Ghoman, który wczoraj wieczorem przybył do Monachium jako delegat rządu, a poza tym przewodniczący Izby posłów Sztranyawski.

Charge d'affaires R. P. w Budapeszcie p. Modelski złożył dzisiaj o godz. 11 rano kondolencje wiceministrowi spraw zagranicznych bar. Aporowi.

Budapeszt, 6. 10. (PAT.) (g. 11.30). Obecnie odbywa się Rada ministrów, poświęcona sytuacji, wytworzonej przez śmierć premiera Gömbösa.

## Polska załatwi konflikt między Gdańskiem a Ligą Narodów.

Genewa, 6. 10. (PAT.) Rada Ligi Narodów na swym wczorajszym posiedzeniu przyjęła raport Komitetu 3-ech, dotyczący stosunków, panujących w Gdańsku. Na wstępie raport wskazuje na dokumenty, dołączone do raportu, które mówią o trudnościach, jakie senat w. m. czyni zarówno Radzie, jak i Wysokiemu komisarzowi przy wykonywaniu zadań, wynikających z przyjętych przez Radę gwarancji konstytucyjnej gdańskiej.

„Komitet — głosi raport — mógłby zaproponować, aby Rada zasięgnęła zdania prawników w tej sprawie. Jeżeli Komitet nie uciekł się do tej procedury, to uczynił tak dlatego, ponieważ jego zdaniem sytuacja winna być prze studiowana w całości i wymaga badań znacznie szerszych i ogólnych. Tylko w świetle tych badań Rada będzie mogła zdecydować o swym postępowaniu”.

Dlatego to inicjatywa budowy musi iść od dołu i rozwiązać ją trzeba wedle możliwości i sił. Trzeba tylko rozpocząć a już następnie starać się o pomoc Twarzystwa.

Rzecz zrozumiała, że Tow. Bud. Pow. Szkół Pow. tylko wtedy będzie mogło okazać pomoc — jeżeli fundusze jego będą zasilane przez społeczeństwo.

W końcu raport wyraża przekonanie, że Rada będzie mogła w swych wysiłkach zmierzających do zbadania sytuacji, liczyć na całkowitą współpracę Rządu polskiego. Rada jest zdania, iż Rząd polski jest szczególnie powołany do tego, aby podjąć się powyższej misji.

Następnie przemówił delegat polski, minister Komarnicki, który złożył następującą deklarację:

„Przyjmując do wiadomości raport Komitetu 3-ech i wyrażając zgodę na projekt rezolucji, pozwalam sobie oświadczyć, że rząd polski widzi w pro pozycjach, przedłożonych Radzie poważny wysiłek ożywiony uzasadnioną troską do zachowania naszej instytucji i interesów wolnego miasta, a zmierzający do zwalczania trudności, jakie powstały na obszarze wolnego miasta. Rząd polski wyraża głębokie przedświadczenie i nadzieję, iż w wykona-

Tydzień Szkoły Powszechnej jest najlepszą okazją zmanifestowania swego czynnego stosunku do sprawy budowy szkół powszechnych.

Drobny — ale powszechny datek pozwoli Towarzystwu na jeszcze wydatniejsze rozwiązanie sprawy budowy szkół.

niu misji, która będzie mu powierzona przez Radę, w ramach zaproponowanej rezolucji, będzie mógł liczyć na poparcie senatu w. m. celem znalezienia właściwych środków, prowadzących do odprężenia w warunkach, które zadowolnilyby wszystkich zainteresowanych. W akcji swej Polska nie zaniedba żadnego wysiłku, aby wyjaśnienie sytuacji nie podlegało konieczności zwołania specjalnej sesji Rady”.

W zakończeniu debaty sprawozdawca (przedstawiciel W. Brytanii) zaznaczył, iż wobec wakansu na stanowisko Wysokiego komisarza Ligi w Gdańsku spodziewa się, iż będzie mógł niebawem rozpocząć rozmowy, celem przedłożenia Radzie nazwisk kandydatów.

Po tym przemówieniu Rada przyjęła raport sprawozdawcy, po czym przewodniczący Rady podziękował referentowi, członkom Komitetu 3-ech oraz przedstawicielom rządu polskiego za wysiłki, położone dla załatwienia sprawy gdańskiej.

## Okrucieństwa wojny hiszpańskiej.

Burgos, 6. 10. (PAT.) Junta rządząca ogłosiła tymczasowy oficjalny komunikat o morderstwach, rabunkach i gwałtach wojsk rządowych w środkowej Hiszpanii. We wstępie komunikatu zaznaczono, że jest to pierwsza część ogólnego sprawozdania, które zostanie w najbliższym czasie opublikowane.

Komunikat ten donosi m. in. o spaleniu żywcem 32 mieszkańców Arhalu. W Aznalcollar zamordowano bestialsko 200 osób. Ilość zamordowanych w Baena dochodzi do 92, przy czym opis mąk zadawanych im przed śmiercią mrozi krew w żyłach.

Po wkroczeniu do La Campana, znalazły wojska powstańcze zwęglone zwłoki kilkudziesięciu mieszkańców miasta. W mieście Campillo stwierdzono 20 wypadków morderstw, w Cazalla — przeszło 60. We wszystkich tych miastach sprofanowano kościoły, a banki i domy zwolenników powstania zostały doszczętnie zrabowane.

W Leca del Rio rozstrzelano 138 duchownych. W Moron i Palma del Condado zabito 78 jeńców ręcznymi granatami. W Fuente Genil zamordowano 174 osoby i spalono 7 kościołów. We wszystkich tych miejscowościach została zgwałcona przez żołnierzy wojsk rządowych wielka liczba kobiet.

## WE WRZEŚNIU ZAMKNIĘTO BUDŻET NADWYŻKA.

Warszawa, 6. 10. (PAT.) Miesiąc wrzesień r. b. według tymczasowych zestawień rachunków skarbowych, zamknięty został nadwyżką dochodów nad wydatkami. Dochody we wrześniu wynosiły 175.292 tys. zł., wydatki 175.002 tys. zł., nadwyżka budżetowa wynosi zatem 290 tysięcy zł.

We wrześniu r. ub. gospodarka skarbową zamknięta była deficytem w kwocie 27,7 mil. zł., dochody we wrześniu r. ub. wyniosły 153,5 mil. zł., wydatki 181,2 mil. zł.

SZKOŁY POLSKIE W GDAŃSKU — TO STRAŻ MOCARSTWOWEJ POLSKI NAD BAŁTYKIEM!



# Wiadomości bieżące.

## Wtorek

Brunona w.

Jutro: Marka p.

Wschód słońca 5:45

Zachód „ 17:02

### TEATR WIELKI.

Sroda godz. 20 „Na Lyczakowie”.  
Czwartek godz. 20 „Na Lyczakowie”.

### POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA (Teatr Rozmaitości)

Wtorek, dnia 6 b. m. godzina 19.30 wieczorem — „Czar munduru” — komedia muzyczna Stefana Turskiego (przedstawienie wyłącznie dla żołnierzy garnizonu lwowskiego).

### KINOTEATRY:

APOLLO: „Bolek i Lolek” z Dymszą.  
CASINO: „Mayerling”.  
CHIMERA: „Kwiat Hawaii” z Martą Eggerth.  
KOPERNIK: „Dzisiejsze czasy” z Chalignem.  
MARYSIENKA: „Mały buntownik”.  
MUZA: „Serca ze stali”.  
PALACE: „Jadzia”.  
PAN: „Pan Twardowski”.  
PAX: „Córka generała” film polski oraz dodatki kolorowe.  
RAJ: „Kochany Iobuz”.  
STYLLOWY: „Koenigsmark” oraz rewia.  
SWIT: „Czarna perła”.  
TON: „Pat i Patachon jako więźniowie”.  
UCIECHA: „Drewniane krzyże” i rewia.

FOTOPLASTIKON. pl. Marjacki 5:  
„Wyspy Kanaryjskie”.

— Teatr Wielki. Dziś we wtorek dnia 6 b. m. po raz ostatni nieśmiertelne dzieło Szekspira „Koriolan” w reżyserii Leona Schillera i dekoracjach A. Pronaszki.

— Wzniesienie lwowskiej sztuki. „Na Lyczakowie” — Wiktora Budzyńskiego ukazuje się znowu na deskach Teatru Wielkiego. Ta oryginalna ze wszech miar sztuka, przedstawiająca pełne rozmachu życie przedwojennego Lwowa, rozspiciwana i roztańczona, w nowej obsadzie, znajdzie napewno wielu zwolenników wśród naszej publiczności. W rolach głównych pp.: Bohdana Tomaszewska, Wilińska, Zyczkowska i Krzywicka oraz pp. Berski, Brochwicz, Butrym, Leliwa, Krasnowiecki, Sławiński, Składanek, Przystawski, Pietraszkiewicz, Karschka, Wieckowski i inni.

W następnym nastąpi w dniu jutrzejszym. — Wiedeńscy Chłopcy Śpiewacy (Wiener Saengerknaben), zespół znany naszej publiczności już z dawniejszych występów, wystąpi w najbliższych dniach w Teatrze Wielkim z jedynym koncertem po powrocie z Anglii. Blizsze szczegóły w następnym komunikacie.

— Premiera „Spazmów modnych”. Data premiery Wojciecha Bogusławskiego „Spazmy modne” komedii ojca naszego teatru lwowskiego, wyznaczona została na sobotę 10 bm. Reżyseruje Antoni Cwojdzkiński, dekoracje projektuje Otto Rex.

### KOMUNIKATY.

— Inauguracja lokalnego teatru wyobraźni. Jak już donosiliśmy, powstał we Lwowie pod kierownictwem Wiktora Budzyńskiego lokalny teatr wyobraźni, służący wyłącznie twórczości Lwowa. Inauguracja na premiera odbędzie się w środę o godz. 20.00. Jako pierwsze słuchowisko tego teatru nadany będzie utwór znanego dramaturga, autora kilku oryginalnych słuchowisk radiowych Andrzeja Rybickiego pt. „Ukarana”. Akcja tego słuchowiska, posiadająca podłoże sensacyjne, toczy się w środowisku artystycznym za kulisami sali koncertowej. Dramatyczny konflikt uczuć dwójki ludzi trzyma uwagę słuchacza w napięciu aż do końcowej pointy dźwiękowej, po raz pierwszy występującej w teatrze Wyobraźni. Udział w słuchowisku braли artyści teatrów miejskich. Reżyseruje Wiktor Budzyński.

— Polskie Tow. Politechniczne zawiadamia, że we środę 7 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimowicza 9 odczyt inż. M. Maślanki pt. „Problem użyteczności w technice i społeczeństwie”.

— Państwowa komisja egzaminacyjna przy Konserwatorium Pol. Tow. Muzycznego we Lwowie dla egzaminów z muzyki i śpiewu jako przedmiotu nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich zawiadamia, iż podania o dopuszczenie do egzaminu końcowego w terminie jesiennym należy wnosić najdalej do 20 bm., dołączając równocześnie 40 zł. na poczet taksy egzaminacyjnej wynoszącej 1 zł. 75. Podania wniesione po tym terminie bezwarunkowo nie będą uwzględniane.

— Polskie Towarzystwo Filologiczne (Kolo Lwowskie). Posiedzenie naukowe odbędzie się w czwartek, 8 bm. o godz. 18-tej w 4 sali na I. p. na lewo w Uniwersytecie JK., przy ul. Marszałkowskiej 1.

### KRONIKA MIEJSKA.

Włamanie mieszkaniowe. Różia Taube (Kollgata 8) doniosła policji, że ub. nocy nieznanymi sprawcy dostali się do jej mieszkania i skradli futro krymskie wart. 3.000 złotych.

Czyja garderoba. W czasie rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Stefani Ostapczuk, zam. w Biłohorszczy, zakwestionowano większą ilość garderoby, bielizny, trzy zegarki, narzędzia do włamania oraz inne rzeczy, pochodzące z kradzieży. Pod

# Inauguracja roku akademickiego na Politechnice.

Inauguracja roku akademickiego 1936/37 rozpoczęła się pontyfikalną mszą św., celebrowaną przez ks. biskupa Baziaka w kościele św. Marii Magdaleny w obecności rektora, senatu akademickiego, grona profesorów Politechniki lwowskiej oraz licznie zgromadzonej młodzieży i publiczności. Po nabożeństwie odbył się akt uroczystej inauguracji w wielkiej sali nowego gmachu biblioteki Politechniki lwowskiej. Uroczystość tę zaszczycili swą obecnością reprezentanci władz.

Po odśpiewaniu przez chór techniki hymnu Gaude Mater Polonia, wygłosił przemówienie inauguracyjne rektor Politechniki lwowskiej dr. Adolf Joszt. Rektor przedstawił sprawozdanie za rok ubiegły 1935/36. Poza to oznajmił zebranym decyzję Ministerstwa WR. i OP., utrzymującą nadal Wydział rolniczo-lesowy Politechniki lwowskiej, przy czym złożył serdeczne podziękowanie p. Ministrowi WR. i OP. prof. dr. Wojciechowi Świętosławskiemu oraz pp. podsekretarzom stanu w tym ministerstwie prof. dr. Józefowi Ujejskiemu i Jerzemu

Ferek Bleszyńskiemu za tę pomyslną dla Politechniki lwowskiej, Lwowa i Małopolski Wschodniej decyzję, do czego licznie zebrana publiczność przyczyniła się gorącymi oklaskami.

W dalszym ciągu przedstawił mowca różne potrzeby i bolączki uczelni, a także konieczność budowy nowego gmachu.

Po przemówieniu rektora wygłosiła wykład inauguracyjny p. dziekan prof. dr. Alicja Dorabalska pt. „Nauka o promieniotwórczości w świetle techniki”. Prelegentka przedstawiła w swym wykładzie najnowsze zasady nauki o promieniotwórczości klasycznej i wzbudzonej na podstawie badań p. Marii Skłodowskiej Curie z mężem i państwa Joliot, wskazując na techniczne sposoby otrzymania i praktycznego zastosowania ciał promieniotwórczych.

Odśpiewaniem hymnu państwowego „Jeszcze Polska nie zginęła”, zakończono tę podniosłą uroczystość.

W dniu dzisiejszym tj. 6 bm. rozpoczną się normalne zajęcia szkolne.

# Domy dla bezrobotnych i bezdomnych.

Zimą roku ubiegłego zainicjowano we Lwowie na szeroką skalę zakrojona akcję zbiórki ofiar dla bezdomnych. Na czele komitetu stanął red. Łaskownicki, a w zbiorce ulicznej brali udział najwyżsi dygnitarze naszego miasta z wojewodą Prażmowskim na czele. I wysiłki Komitetu nie zostały bezowocne. Zebrano drogą ofiar przeszło 51 tysięcy zł. gotówką, materiału budowlanego wartości 4.500 zł., a ponadto wielką ilość odzieży i artykułów spożywczych. Za zebrane pieniądze postanowiono wybudować kilka baraków drewnianych. Blizsza kalkulacja jednak wykazała, że pieniądze te wystarczą na domy murowane. Mia sto ofiarowało na ten cel grunt w Hołosku Małym o powierzchni 19.500 mtr. kw. i na tym gruncie firma inż. A. i M. Makowicze podjęli się wybudowania 4-ech domów. Roboty rozpoczęte w lipcu zostały wykonane w dniu 1 b. m.

Dziś w południe Komitet z prez. Łaskownickim i grono radnych z prez. dr. Ostrowskim i wiceprez. Irzykiem oraz liczne grono dziennikarzy udali się na miejsce by oglądnąć to piękne

dzieło ofiarności publicznej. Na miejscu zastano 4 obszernie domki, gustownie wybudowane, każdy domek obejmuje 10 lub 8 izb. Każda izba posiada osobną sień i piwnicę. Mniejsze izby przeznaczony są na jedną rodzinę, 8 zaś większych na dwie rodziny, tak, że pomieszczenie znajdzie w domkach 44 rodzin bezrobotnych i bezdomnych. Każda rodzina otrzyma nadto ogródek działkowy o powierzchni 300 mtr. kw. Ogródek ten da im pracę i jakie takie plony na ciężkie chwile. Między domami wybudowano piękną świetlicę o powierzchni 48 mtr. kwadr. gdzie mieści się również pralnia. Opiekę nad świetlicą objęła p. pułkowniko wa Müllerowa. Miasto prócz gruntu ofiarowało wybudowanie drogi do domków, która już jest na ukończeniu. Obecni na miejscu nie mieli dość słów uznania dla celowości budowy i ofiarności społeczeństwa. Oto dzięki dobre mu sercu szerokich sfer 44 najbardziej szych rodzin znajdzie dach nad głową i własny ogródek. Poświęcenie domków odbędzie się w niedzielę 25 b. m. poczem domki oddane zostaną do użytku bezdomnych.

# Polska linia lotnicza do Palestyny.

Ateny. 6. 10. (PAT.) Wczoraj odbyło się uroczyste podpisanie dodatkowego protokołu do konwencji lotniczej polsko-greckiej, dzięki czemu Polska uzyskała prawo przedłużenia

swjej linii lotniczej do Aten z prawem wylotu do Palestyny.

Król Jerzy II. przyjął na specjalnej audjencji wiceministra Bobkowskiego oraz przedstawiciela dyrekcji „Lotu”.

### URZĘDNICY STAROŚCIŃSCY NA POMOC ZIMOWĄ.

Przemysł. (PAT.) Urzędnicy starostwa powiatowego w Przemyslu opodatkowali się na rzecz Akcji Pomocy Zimowej, w wysokości 3 proc. jednorazowych poborów.

W niedzielę wyruszył z Przemysła w teren powiatu kolumny samochodowe, których celem będzie szerzenie propagandy na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych na wsi. Delegaci komitetu organizować będą we wszystkich gminach zbiorowych komitety propagandowo-zbiórkowe. Zadaniem wsi jest dostarczenie ziemniaków, przy czym każdy wieśniak winien złożyć po 5 kg. ziemniaków od morga pola uprawnego. W sprawie tej odbyło się w starostwie pod przewodnictwem Andrzeja ks. Sapięchy zebranie delegatów, na którym referat wygłosił starosta Remiszewski. Do każdej gminy wyjedzie po dwóch delegatów, narodowości polskiej i ukraińskiej. Odbiór darów wsi odbędzie się w sposób uroczysty na rynku przemysłowym w obecności przedstawicieli władz.

SILNE LOTNICTWO — TO SILNA POLSKA — SKŁADAMY OFIARY NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

### ZYCZENIA PREMIERA GEN. SŁAWOJ-SKŁADKOWSKITGO.

Warszawa. 6. 10. (P. A. T.) Pan Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski przesłał na rece Ks. Kardynała Augusta Illonda depeszę treści następującej:

„Mam zaszczyt przesłać Waszej Eminencji serdeczne życzenia z okazji jubileuszu pracy pasterskiej w archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. — Prezes Rady Ministrów: Gen. Sławoj-Składkowski”

### P. JOLIOT-CURIE PRZYBYŁA DO WARSZAWY.

Warszawa. 6. 10 (PAT.) Dziś o g. 8.20 przyjechała do Warszawy pani Irena Joliot-Curie, córka znakomitej uczonyj pani Marii Curie-Skłodowskiej wraz z ze swym mężem prof. Fr. Joliot-Curie.

Na dworcu znakomitych gości witał oprócz rodziny, podsekretarz stanu w Min. W. R. i O. P. prof. dr. Ujejski, członkowie ambasady francuskiej w Warszawie, Instytutu radowego im. Curie-Skłodowskiej, Polsk. Tow. Fizycznego, przedstawiciele prasy i in.

### NOWY STATEK MOTOROWY.

Gdynia. 6. 10. (PAT.) W dniu 5 bm.

podniesiona została polska bandera na nowozakupionym motorowcu „Lewant” przez S. A. „Żegluga polska” w Gdyni. Statek jest specjalnie przystosowany do szybkiego przewozu towarów w obrotach między Polską i krajami bliskiego Wschodu. „Lewant” będzie eksploatowany na linii regularnej, łączącej Gdynię z Palestyną, Egiptem i innymi portami Lewantu. Po załadowaniu towaru, statek wyruszy w normalną podróż prawdopodobnie około 6 b. m.

### PODATKI W PAŹDZIERNIKU

W bieżącym miesiącu płatne są podatki następujące:

Do 25 b. m. — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936, w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego we wrześniu, przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązujące do publicznego ogłoszenia sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia — a z innych przedsiębiorstw, przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I-V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

Do 15 b. m. — zaliczka kwartalna (za III kwartał) na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936, przez pozostałe przedsiębiorstwa, nie wymienione w pkt poprzednim i nie opłacające zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu;

Do 5 b. m. podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii w czasie od 16 do 30 września; do 20 b. m. — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni października;

Do 7 b. m. — podatek dochodowy od usposażenia służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wypłaconych we wrześniu r. b.;

Ponadto płatne są w październiku zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

### GROŹNY POŻAR W ZAGŁĘBIU NAFTOWYM.

Wczoraj o godz. 21 wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarskich Szczerbana w Urozu pow. Drohobycz. Wskutek silnego wiatru pożar przerzucił się na sąsiednie domy i strawił 20 budynków mieszkalnych krytych przeważnie słomą, oraz 4 stodoły pełne plonów. W akcji ratunkowej brały udział oddziały straży pożarnej z Drohobycza, Borysławia, Sambora i Podbuża. Szkoła wynosi około 25.000 zł. Przyczyna pożaru nie ustalono.

### Giełda z dnia 6 października

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.25, Berlin 212.78, Amsterdam 281, Kopenhaga 116.49, Londyn 26.03, N. Jork cześć 5.31 i jedna ósma, kabeł 5.31 i trzy ósme, Oslo 131.13, Paryż 24.78, Sztokholm 134.20, Zurych 121.90, Wiedeń 99.20, Helsinki 11.51, Montreal 5.31  
Papiery wartościowe: 3 proc. inwest. 63.25, 5 proc. konwers. 52, 6 proc. dolarowa 73, 4 proc. dolarowa 47.50, 7 proc. stabilizacyjna 50  
Akcje: Bank Polski 106, Cukier 29.50, Węgiel 15.75, Lilpol 14, Ostrowiec 31, Starachowice 35.25.

### LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obrotu w pszenicy, jęczmieniu, hreczce i mące. Naogół ceny niezmiennione. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.



## Góra z górą się nie zejdzie, ale człowiek... z wygraną.

Każdy z nas marzy o wygranej na loterii. Każdy oblicza w myśli to wszystko, co mógłby sobie sprawić, gdyby przypadła mu większa wygrana. Każdy chciałby — i zupełnie słusznie — ułożyć sobie życie jak najlepiej, zapewnić spokojną przyszłość rodzinie, zabezpieczyć się przed chorobą, starością i niezdolnością do pracy.

Wszyscy o tym myślą, ale nie wszyscy czynią to, co by ich naprowadziło na właściwą drogę, co ułatwiłoby im spotkanie z wygraną.

Gdy się rozejrzemy naokoło, wśród znanych sąsiadów, przekonamy się, że wielu z nich należy do tego gatunku ludzi, którzyby chcieli, żeby szczęście i powodzenie samo do nich przyszło. To są ci, którzy wciąż mówią: „Trzebaby wziąć los loteryjny, spróbować szczęścia!”... ale na tym też się kończy. A gdy już jest po ciągnięciu, przeglądając listę wygranych, narzekają: „No, czy nie mówili!”... Wygrał mój numer! O tym numerze właśnie myślałem! A gdy się ich spyta, czemu więc nie wzięli losu, odpowiadają: „Eh, jakbym wziął, przegrałbym! Trzeba mieć szczęście!”

Tych opóźniających jest co prawda coraz mniej, gdyż każdy, kto przegląda gazety, może się przekonać, ile i jakie wygrane, jak np. ostatni milion, przypadły w udziale ludziom, którzy wyszli szczęściu na spotkanie. Bo na to, żeby w życiu coś osiągnąć, coś otrzymać, trzeba temu czerpać wyświeślenie na spotkanie, trzeba mu otworzyć drzwi. Wygrać na loterii może każdy, ale tylko ten, kto się nie ociąga z nabyciem losu.

Góra z górą się nie zejdzie — mówi przysłowie — ale człowiek z... wygraną.



## Sport i Wychowanie Fizyczne.

Zgon założyciela „Lechii”. Wczoraj w nocy zmarł w szpitalu C. W. San. w Warszawie major Budzianowski, jeden z założycieli Lechii lwowskiej, ostatnio przewodniczący Kolegium sędziów piłkarskich na okręg pomorski. Pogrzeb odbędzie się w Warszawie w środę.

Rekord Ladoumégue'a pobity. W Budapeszcie na zawodach lekkoatletycznych Węgier Szabo zaatakował rekord światowy Francuza Ladoumégue'a na 2000 m. Próba dała wynik pomyślny. Szabo uzyskał czas 5:20,4, podczas gdy rekord Ladoumégue'a wynosił 5:21,8 sek.

John Lewis jest klasą dla siebie. W Chicago rozegrany został mecz bokserski o mistrzostwo świata w wadze półciężkiej pomiędzy murzynem Johnem Lewis a faworytem Dempsey'a — Red Burmanem. Zwyciężył Lewis przez k.o. w drugiej rundzie. W pierwszej rundzie Burman znalazł się aż 7 razy na deskach, jedynie gong uratował go od wyliczenia. W drugiej rundzie Lewis dosłownie zdeklasował swego przeciwnika, nokautując go pod koniec tej rundy. Lewis wyjeżdża obecnie do Amalii, gdzie walczy 9 listopada z mistrzem W. Brytanii Len Harwey'em.

Tragiczna śmierć włoskiego automobilisty. Młody 21 letni automobilista włoski usiłował w poniedziałek pobić rekord szybkości na maszynie „Maserati” na znanym torze w Monza. W pewnej chwili kierowca ten nazwiskiem Radice Fossati stracił władzę nad kierownicą. Maszyna zarzuciła i kierowca wyleciał z wozu. Padając, Fossati odniósł ciężkie obrażenia i zmarł w drodze do szpitala. Maszyna, z powodu wybuchu motoru, spłonęła.

Konflikt sportowy Węgier i Rumunii. Rozegrany w ubiegłą niedzielę w Bukareszcie wobec 50 tys. widzów mecz piłkarski pomiędzy Węgrami a Rumunją, zakończył się zwycięstwem Węgier w stosunku 2:1. Do przerwy prowadzili Rumuni 1:0. W ostatniej chwili przed meczem wybuchł konflikt pomiędzy władzami sportowymi Rumunii i Węgier. Naczelna magistratura sportu węgierskiego telegraficznie zabroniła rozegrania meczu. Mimo zakazu Węgry, biorący już w Bukareszcie, postanowili jednak mecz rozegrać, uważając, że wycofanie się w ostatniej chwili jest niemożliwe.

## PRACODAWCY SPEŁNIJCIE SWÓJ OBOWIĄZEK.

Podjęta ostatnio w szerokim zakresie przez Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy kontrola zakładów pracy na terenie m. Lwowa wykazała, że niektórzy pracodawcy, względnie przedsiębiorcy, a w szczególności prowadzący roboty sezonowe, nie spełnili ciążących na nich obowiązków ustawowych i nie zarejestrowali się w Wojewódzkim Biurze Funduszu Pracy.

Pracodawcy, którzy obowiązków tych nie spełnili, winni niezwłocznie dokonać zgłoszenia w Wojewódzkim Biurze Funduszu Pracy we Lwowie — ulica Wschowickich 4. — oraz uiścić należne wkładki i opłaty na rachunek P. K. O. Nr. 505.200.

Winni zaniedbania tych obowiązków, karani będą w drodze administracyjnej grzywną lub aresztem, a należności nieuiszczone ściągające zostaną przymusowo wraz z odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucji przez Urząd Skarbowy.

## P. Prezydent R. P. zwiedził wykopaliska w Biskupinie.

Poznań. 6. 10. (PAT.) W drugim dniu pobytu w Wielkopolsce udał się Pan Prezydent R. P. do Ostrowa Lednickiego pod Gniezno. Wzdłuż całej drogi Głowę Państwa witały tłumnie rzesze społeczeństwa, wnosząc serdeczne okrzyki na Jego cześć. Dostojny Gość udał się na wyspę, gdzie zwiedził ruiny pierwszej polskiej świątyni chrześcijańskiej. Na ruinach prastarego zamku Mieszka I. powitał Pana Prezydenta właściciel wyspy p. D. Kwilecki, wręczając Głowie Państwa chleb i sól. Ks. dziekan Wawrzyniak i prof. U. P. Zakrzewski udzielali szczegółowych wyjaśnień.

Po krótkim odpoczynku w schronisku Tow. krajoznawczego udał się Pan Prezydent w dalszą drogę do Biskupina, celem zwiedzenia prasłowiańskiej osady bagiennej, wzdłuż całej drogi pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych witały entuzjastycznie Głowę Państwa tłumy publiczności i dziatwy szkolnej.

Podczas swego pobytu w Biskupinie Pan Prezydent R. P. ofiarował 1000 zł. na prowadzenie dalszych prac badawczych nad odkrytą prasłowiańską osadą bagienią.

Po krótkim pobycie Pan Prezydent R. P. wraz ze świtą odjechał z powrotem do Poznania, gdzie o godz. 16 wziął udział w nadzwyczajnym posiedzeniu Tow. Przyjaciół Nauk.

Pan Prezydent R. P. przybył do gmachu Tow. Przyjaciół Nauk w towarzystwie gen. Schally, zastępcy szefa kancelarii cywilnej dr. Skowrońskiego i swoich adiutantów. Sale wypełnili członkowie Tow. Przyjaciół Nauk, skupiającego niemal wszystkich uczonych poznańskich z prezesem Tow. prof. Dembińskim na czele. Wkraczającego na salę Pana Prezydenta R. P. powitali obecni przez powstanie z miejsc. Po zajęciu miejsca w honorowym fotelu przez Pana Prezydenta, za brał głos prof. Dembiński, który wygłosił długie przemówienie.

## Polityka walutowa w Polsce nie ulegnie zmianie.

Warszawa. 6. 10. (PAT.) Dnia 5 b. m. w południe odbyło się pod przewodnictwem p. premiera gen. Sławoj-Składkowskiego posiedzenie Rady ministrów. Na posiedzeniu tym uchwalono, iż Rada ministrów przyłącza się jednomyślnie do opinii ustalonej już

uprzednio przez ministrów resortów gospodarczych, że w związku z obecną sytuacją na międzynarodowym rynku pieniężnym nie ma ani konieczności ani podstaw do zmiany dotychczasowej polityki walutowej rządu.

## Przemówienie wicemin. prof. Ujejskiego.

Warszawa. 6. 10. (PAT.) Podsekretarz stanu w Ministerstwie W. R. i O. P. Ujejski wygłosił do młodzieży akademickiej przez radio dnia 5 b. m. przemówienie w którym omówił sprawę zapewnienia młodzieży możliwych warunków życia i studiów w tym trudnym dla finansów państwa okresie dźwignia go z kryzysowej depresji i zapewnienia mu należytej siły obronnej. Mówca podkreślił, że akcja ta musi się zamykać w obrębie niepowiększonego budżetu ministerstwa, a zatem i wyższych uczelni, aby nie upośledzić innych działów szkolnictwa.

Mówca nawoływał do oparcia wspólnej pracy na wspólnocie dążeń i wzajemnym zaufaniu. Wierząc, że przecie wszyscy pragną dobra i wielkości Ojczyzny, zmniejszenia nierówności i niesprawiedliwości ekonomiczno-społecznych i podniesienia kultury i twórczości narodowej. Mogą tylko istnieć różnice w poglądach na drogi i metody wiodące do tych celów. Co do metod, ważne jest, aby zostały uwzględ-

nione etycznie. Młodzież nie może liczyć na tolerowanie postępowania kogokolwiek z pośród niej, gdy to postępowanie kolidować będzie z prawem, honorem, z poczuciem godności. Gwałty fizyczne, bicie gromadne pojedynczych, hasła demagogiczne, nierzetelne oświetlanie faktów, niekiedy nawet oszczerstwa jako oręż w walce ideowej, wszystko to są praktyki, które ci, co się ich dopuszczają, sami przecie w głębi sumienia muszą potępiać. Trzeba wytworzyć silniejszą nad efekty i bardziej jeszcze zbiorową opinię moralną, która by ostro przeciwdziałała tego rodzaju zdarzeniom i uwolniła w ten sposób od konieczności ostrego przeciwdziałania władze akademickiej i państwowej.

Wiceminister Ujejski zakończył przemówienie wyrażeniem ufności, że będzie przez młodzież zrozumiany, i że z roku na rok warunki zmieniać się będą na lepsze jutro. Należy wspólnie walczyć z trudnościami dnia dzisiejszego.

## Dewaluacja liry włoskiego.

Rzym. 6. 10. (PAT.) Agencja Stefani ogłasza następujący komunikat: Rada ministrów po dokładnym zbadaniu sytuacji monetarnej zatwierdziła dekret określający nową wartość liry w stosunku do złota, biorąc pod uwagę dewaluację głównych walut światowych.

W konsekwencji wartość liry została określona na 4,677 gramów czystego złota za 100 lirów, podczas gdy wartość nominalna, według parytetu

z 1927 r., wynosiła 7,919 gramów czystego złota.

Ponieważ ustawa amerykańska o stabilizacji dolara przewiduje możliwość późniejszych wahań waluty w maksymalnych granicach 10 proc. i ponieważ inne wielkie państwa, jak np. Francja i Szwajcaria zastrzegły sobie tę samą możliwość, przeto ustawa włoska przewiduje także możliwość późniejszego wyrównywania kursu liry w granicach 10 proc.

## Sprawa emigracji Żydów z Polski

Genewa. 6. 10. (PAT.) Kolejnym mówcą na posiedzeniu sekcji finansowej Ligi Narodów był delegat polski podsekretarz stanu Rose, który po omówieniu ostatnich wydarzeń walutowych w Europie, stwierdził, że równie ważnym w dziedzinie ożywienia gospodarki narodowej jest zagadnienie emigracji. Przypomina wyniki prac Międzynarodowego Biura Pracy w tej dziedzinie, p. Rose stwierdza, że należy wyjść z zakresu badań i dążyć do konkretnych rozwiązań. W państwie takim jak Polska, gdzie gęstość zaludnienia na wsi jest prawie 2 i pół raza

większa niż w Danii, będącej przecież klasycznym krajem rolniczym, i dwa razy większa niż we Francji i Niemczech — jest rzeczą jasną, że zagadnienie to nie może być bagatelizowane. Polska, postawiona wobec hasła: „wojność handlowa oraz zniesienie ekonomii gutarchicznej”, będzie musiała zapytać się siebie, co wypadnie czynić jej z nadmiarem rąk pracy?

Z drugiej strony, jeżeli otworzy się granica dla emigracji kolonizacyjnej, jedynie zreszta, jaka w tej chwili zdaje się być możliwa — nowstaie zagadnienie finansowania takiej emigracji. Je-

żeli bowiem przeciętny emigrant ma ze sobą 1.000 franków, wówczas emigracja 100 tys. osób spowodować może zachwianie się pieniądza w danym państwie. Emigracja do Palestyny (biorąc pod uwagę całokształt zagadnienia, jakie trzeba rozwiązać) kosztowała Polskę w 1935 r. 40—50 milionów zł., co poważnie utrudniło sytuację dewizową w Polsce.

Sprawa ludności żydowskiej — kontynuował p. Rose — jest w Polsce specjalnie paląca. Na 34 miliony ludności — około 10 milionów mieszka w miastach. Z tej liczby 3,600 tys. stanowią Żydzi, uprawiający tylko pewne specjalne zawody. Są to przeważnie kupcy, jeżeli ich warsztaty pracy mogą być nazwane normalnymi placówkami handlowymi.

Zagadnienie, które powstaje, jest wtedy zagadnieniem, które państwa zachodu rozstrzygnęły już u siebie przed kilkudziesięciu laty i które polega na racjonalizacji handlu i zniesieniu zbędnych ogniw pośrednictwa.

Jednakowoż każda nowa kooperatywa rolna, jaka powstaje, każde nowe przedsiębiorstwo stworzone celem polepszenia organizacji handlowej, wywołuje coraz to nowe trudności w egzystencji setek rodzin żydowskich. Jest rzeczą jasną, że sprawa ta wymaga pewnych środków zaradczych.

Jest niedopuszczalne — mówię p. Rose — aby tego rodzaju instytucje, jak Liga Narodów, jak Międzynarodowe Biuro Pracy, zajmowały się zagadnieniami emigracyjnymi tylko teoretycznie, nie stawiając sprawy konkretnie, tj. jak można zorganizować w obecnych warunkach emigrację z krajów przeludnionych do krajów o deficycie ludnościowym. Zadanie to, o charakterze par excellence międzynarodowym, musi obecnie znaleźć swe konkretne rozwiązanie.

## KOMUNIKAT W SPRAWIE AKCJI NA F. O. N.

Warszawa. 6. 10. (PAT.) Sekretariat F. O. N. M. S. Wojsk. podaje do wiadomości: Obserwując akcję zbiórki na F. O. N. daje się widzieć niejednokrotnie, iż poszczególne organizacje, komitety lokalne itp. przy najlepszych nawet chęciach nie zawsze stawiają sprawę zbiórki na cel tak poważny, jak obrona państwa, na należytych poziomach. Tak n. p. zdarza się, iż organizacje takie w zbieraniu środków na F. O. N. uciekają się do urządzania imprez różnego rodzaju, jak kwesty uliczne, „czarne kawy”, kiermasze i zabawy taneczne, co absolutnie nie łączy z powagą sprawy. Zdarza się równie, iż zarówno pojedyncze osoby, jak i organizacje zakupują z zebranych kwot sprzęt nie zawsze dla celów wojskowych przydatny. W wypadkach więc zakupu sprzętu uzbrojenia, bądź wyekwipowania wojska należywa należy typowy sprzęt wojskowy, gdyż zakupiony i ofiarowany wojsku sprzęt nietypowy nie przedstawia dla wojsk wartości i musi być ponownie z oczywistą stratą sprzedany.

W wypadkach tedy zamierzeń ofiarowywania wojsku obiektów konkretnych jest rzeczą najbardziej celową zwracanie się do sekretariatu F. O. N. M. S. Wojsk. (Warszawa, ul. Służewska 7, tel. 7-25-15) z zapytaniem co zakupić należy, deklarując posiadana, bądź przewidzianą ze zbiórki sumę.

## Program radiowy.

Sroda, 7 października.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Orkiestra mandolinistów. 12.40: Pogadanka. 12.50: Dziennik południowy. 14.30: Plyty. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Plyty. 15.45: Skrzynka techniczna. 15.55: Plyty. 16.10: Audycja dla dzieci. 16.30: Koncert. 17: Odczyt. 17.15: D. c. koncertu. 17.50: Pogadanka. 18.10: Wiad. sport. 18.20: Plyty. 18.40: Odczyt. 18.50: Pogadanka. 19: „Opinia” obrazek obyczajowy. 19.20: Plyty. 20: „Ukarana” dramat radiowy. 20.30: Plyty. 20.35: Dziś. 20.45: Studiów rozmawia ze słuchaczami. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.30: Orkiestra kameralna. 23: Plyty.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.



# Sport spadochronowy w Polsce.

„Polska Zbrojna” podaje następujący opis pierwszego w Polsce desantu powietrznego:

Licznie zgromadzona na lotnisku warszawskim publiczność i młodzież przeżyła niezwykłą emocję, przyglądając się wyczynom, zorganizowanego przez L. O. P. P. desantu spadochronowego.

Punktualnie o godz. 8.30 mir Mazurek zameldował obecnemu na lotnisku dowódcy lotnictwa, gen. Rayskiemu, o gotowości desantu do wykonania akcji.

Przy olbrzymim samolocie z zapuszczonym śmigłem stoi uszykowany oddział desantowy. Przegląd lekarski pod kierownictwem ppłk. dr. Fiumela wykazał jego doskonały stan zdrowotny. Doświadczonym okiem dowódcy desantu przeglądano stan spadochronów.

Krótką komenda, oddział zajmując miejsce w samolocie i samolot rusza do startu. Po paru okrążeniach nad lotniskiem, gdy samolot osiągnął wysokość 700 metrów, z lewej burty zaczęły opadać ciemne plamy, nad którymi za chwilę wystrzeliły w niebo srebrzyste kopy spadochronów.

Lekki wiatr znosi je w kierunku południowym. Płyną one jednak skupione, z lekką opadającą. Już widać sylwetki zawieszonych ludzi. Na spotkanie im mknie samochód. Jeszcze chwila i wysiada z niego kpt. Choinacki i

ściska dłoń roześmianym skoczkom, gratulując im szczęśliwego lądowania.

Załadowany na samochody desant zbliża się do dworca lotniczego, gdzie zebrana publiczność wita go z niebywałym entuzjazmem.

Zaledwie pół roku upłynęło, gdy sport spadochronowy ruszył u nas na dobre, a już posiadamy wyszkolone desanty spadochronowe, złożone z dzielnych i brawurowych skoczków.

Jakże dalece tracą swój sens, pełne przechwałek, następujące słowa sowieckiego marszałka Woroszyłowa:

„Jednostek, zdolnych do wyczynu bohaterskiego, jest na świecie dużo. Znajdują się one i w krajach burżuazyjnych. Jednak nie spotykamy tam dziesiątków, setek i tysięcy ludzi, którzyby sport spadochronowy pokochali, jako sprawę im bliską i niezbędną. Tylko system bolszewicki może zrodzić takie bohaterstwo i tylko u nas możliwy jest masowy rozwój sportu spadochronowego”.

Otóż to, co się dzieje dziś u nas na polu sportu spadochronowego, jest całkowitym zaprzeczeniem powyższego twierdzenia. A. B.

LOTNICTWO POLSKIE MUSI  
BYĆ SILNE — ZŁOŻ NA NIE  
OFIARĘ NA KONTO P.K. O.  
Nr. 503.000.

## Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE.

Km. 195/35/44. Obwieszczenie o drugiej przymusowej licytacji nieruchomości. Wierzyciel: Bank Gospodarstwa Krajowego we Lwowie. Dłużnik: Stanisław Wiszniewski w Brzeżanach. Wierzytelność: 15.349 zł. zpn. Dnia 19 listopada 1936 o godzinie 10-tej przed południem sprzedane zostaną w Sądzie grodzkim w Brzeżanach w biurze Nr. 35 w drodze publicznej drugiej licytacji realności objęte whl. 1197, 1263, 1933, 2031, 2230, 2242, 2263, 2304, 2843 i 2309 ks. gr. Brzeżany dłużnika własne, dla których księgę gruntową prowadzi Sąd okręgowy w Brzeżanach I piętro biuro Nr. 64. Podane licytacji realności stanowią częścią parcele budowlane, a częścią parcele gruntowe. Na parcelach budowlanych, pobudowanych jest młyn motorowy, cegielnia i budynki fabryczne pomocnicze. Parcele gruntowe stanowią teren eksploatacyjny gliny. Realności te położone są w Brzeżanach przy ul. Rohatyńskiej Nr. 76, a oddalone są o 3 km. od Rynku. Realności wyżej opisane, wraz z budynkami i przynależnościami zostały oszacowane na 64.361 zł., wobec czego cena wywołania ze względu na drugą licytację wynosić będzie okragło 42.908 zł., to jest jest 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Każdy przystępujący do licytacji winien złożyć do rąk Komornika przed rozpoczęciem przetargu rekojmie wynoszącą kwotę 6.457 zł., a to albo gotówką albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, w których lokować można fundusze nieruchomości, przyczem zaznacza się, że papiery wartościowe przyjęte będą w wysokości 3/4 części ich ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane zostaną warunki ustawowe, ewentualne zmiany podane będą do wiadomości dodatkowym publicznym obwieszczeniem. Ewentualne prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części względnie przynależności od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. Przedmiotową realność wolno oglądać w czasie od 1 listopada 1936 co dzień w dni powszednie między godziną 8 mą a 18-tą, akta dotyczące tego postępowania egzekucyjnego w Sądzie grodzkim w Brzeżanach w biurze Nr. 35 w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego,  
Brzeżany, 28 września 1936. 3149K

Km. 421/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Obertynie Ignacy Kirszbaum, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 30 października 1936 o godzinie 9-tej rano na miejscu u dłużników w Obertynie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników Włodzimierza Rudnickiego i Marii Rudnickiej, zam. w Obertynie, na zaspokojenie wierzytelności Romana Irzabka w Brodach, składających się z 1 kredensu jadalnianego, stołu palisandrowego, 6-ciu krzesel skórą obitych, kasy ogniotrwałej marki „Hesky”, 1 maszyny do pisania Underwood, biurka pół amer., szafy jasnej, obrazów olejnych przedstawiających kaplicę i zine, lampy wiszącej, nakrycia srebrnego na osób 12, zegarka męskiego marki Schafhausen, dywanu 2x3, obrazu olejnego „Wesele hucl-

skie” ocenionych na łączną kwotę zł. 2.970, które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego,  
Obertyn, 2 października 1936. 3146K

Km. 1035/34. Obwieszczenie. W sprawie egzek. Perli Steiner przeciw Mendlowi Prieslowi i tow. o 1474.71 zł. zpn. Komornik Sądu grodzkiego w Kosowie Józef Wrocański, urzędujący w Kosowie, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 27 listopada 1936 od godziny 10 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kosowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości całej real. obj. whl. 465, składającej się z pbud. 290/2, położonej w Kosowie przy ul. Piłsudskiego powiecie kosowskim województwie stanisławowskim obejmującej powierzchnię 99 m kw., która stanowi własność Mendla Priesla s. Szymona i Frimy z Weiserów Priesel po połowie. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Kosowie wraz z przynależnościami. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 7.045. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 5.283 zł. 75 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmie w gotówce w kwocie zł. 705 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Komornik Sądu Grodzkiego,  
Kosów, 29 września 1936. 3160K

VIII. Km. 1786/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 na podstawie art. 676 i 709 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13-go listopada 1936 o godzinie 10-tej przedpołudniem we Lwowie w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sadowej Nr. 7 w parterze w sali rozpraw Oddziału XVI-go drzwi Nr. 29 odbędzie się w drodze publicznej przetargu sprzedaż nieruchomości, stanowiącej własność dłużnika p. Władysława Markiewicza objętej whl. 2660/I. Dz. księgi gr. gm. m. Lwowa przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie przy ul. Rutowskiego Nr. 13. Nieruchomość obj. whl. 2660/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa położona jest przy ul. Gen. Iwaszkiewicza Nr. 46, przedtem ul. Droga Wulecka Nr. 46. Składa się z par. lkt. 2217/6, 2218/9, 2218/10 i pb. lkt. 5692 o łącznej pow. 935 m kwadr. Na pb. lkt. 5692 wznosi się budynek parterowy, mieszkalny, murowany, wolno stojący, kryty dachówką, częściowo podpiwniczony oraz baryłak drewniany na opał na podmurówaniu o ścianach drewnianych. Realność posiada urządzenie elektryczne, wodociągowe, łazienkę itp. Nieruchomość oszacowana została na sumę 26.590 zł., cena zaś wywołania wynosi 17.726 złotych 67 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości 2659 złotych. Rekojmie należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wart. przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowe publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą

do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretarjacie Oddziału XVI-go Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa Nr. 7 w parterze.

Komornik Sądu Grodzkiego  
Rewiru VIII.  
Lwów, 22 sierpnia 1936. 3152K

Km. 1578/33. Strona zobowiązana inż. Aleksander Warteresiewicz, Lwów, ul. Zyblikiewicza 24. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Tow. dla kredytu hipotecznego i osobistego w Krakowie, Stowarzyszenie Zaroi. z ogr. poręką w likwidacji strony egzekwującej odbędzie się dnia 5 listopada 1936 o godz. 10 przedpoł. w Sądzie gr. w St. Samborze na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Dobra tabularne Turze powiat Turka. Whl. 1117. Oznaczenie realności: role, łąki i pastwiska o obszarze 50 h. 27 a. 48 m kw. Las 23letni o obszarze 7 h. 31 a. 90 m kw. Razem 57 h. 59 a. 42 m kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 57.823 zł. 25 gr. Najniższa oferta 38.548 zł. 50 gr. Do realności whl. 1117 ks. gr. przy Sądzie okręgowym w Samborze prowadzonej należało następujące przynależności: dom mieszkalny, 6 budynków gospodarczych, ogrodzenie, studnia, oszacowane na 11.239 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Samborze jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego,  
Stary Sambor, 8 września 1936. 3159K

Km. 559/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem, urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 2 listopada 1936 o godzinie 10 rano w Lataczu odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie około 40 q pszenicy, oszacowano na łączną kwotę 800 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego,  
Tłuste, 23 września 1936. 3158K

II. Km. 1469/36 i 1470/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Tadeusz Paziuk, mający kancelarię w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 października 1936 o godz. 11-tej w Tarnopolu plac Sobieskiego 10, ul. Lwowska Nr. 6 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Mra Lazara i Fryderyki Moniców, składających się z 2 szaf jesionowych nowych, 1 psychy z lustrem jesionowej, nowej, otomany, krytej materią gobelinową, 2 stolików jesionowych, kredensu sosnowego, kuchennego, lustra ściennego, zegara ściennego, komody dębowej, płaszcza sukienki damskiego, marenego, kołnierzy i rękawy z krymki czarnej, biurko dębowe o 5 szufladach, nowe, lada sklepowa nowa, dębowa oszklona, 2 boczne szafy trójdzielnne, dębowe oszklone, o 4 półkach po 32 szuflad, oszacowanych na łączną sumę zł. 820. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.  
Tarnopol, 21 września 1936. 3168K

### AMORTYZACJE.

I. T. 45/36. Na wniosek Towarzystwa Ubezpieczeń na życie „Vita i Krakowskie” S. A. działającego imieniem Zygmunta Jarockiego, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby we w ciągu roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: 1) polisa Nr. 190.057 wystawiona na życie Zygmunta Jarockiego przez b. Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie w dniu 14 grudnia 1926 r. na 10.000 dol. am. płatna 1 listopada 1936 r. tak wraz dożycia terminu końcowego ubezpieczenia, jak i wcześniejszej śmierci ubezpieczonego okazicielowi polisy. 2) polisa Nr. 190.059 wystawiona na życie Zygmunta Jarockiego przez b. Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie w dniu 14 grudnia 1926 r. na 20.000 dol. am. płatna 1 listopada 1944 r. tak wraz dożycia ter-

minu końcowego, jak wcześniejszej śmierci ubezpieczonego do rąk okaziciela polisy.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Krakowie, 5 sierpnia 1936. 3162

### UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 61/36. Walenty Urban, syn Walentego i Katarzyny, urodzony 29 stycznia 1870 w Grodzisku Dolnym wyjechał w 1913 do Ameryki, skąd pisał w 1917 roku, że uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, z czego chorował przez 4 miesiące i odtąd zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku.

Sąd Okręgowy.  
W Rzeszowie, dnia 22 lipca 1936. 3153

T. 11/35. Łukasz Waciura, urodzony 1895 w Karowie, jako żołnierz b. armii ukraińskiej zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, dnia 26 marca 1935. 3164

T. 197/36. Andrzej Scnycia, urodzony 3 września 1868 w Przewodowie wywieziony w 1914 roku do Węgier, przebywał w mieście Esztebon i zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 17 września 1936. 3166

T. 195/36. Michał Łęsków, urodzony 7 sierpnia 1886 w Worochole, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 17 września 1936. 3165

### ROZMAITE.

Obwieszczenie. Komisarz dla rekonstrukcji ksiąg gruntowych w Stradczu ogłasza, że z dniem 9 października 1936 rozpoczyna do dochodzenia celem odnowienia ksiąg gruntowych gminy katastralnej Stradcz. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić w Urzędzie gromadzkim w Stradczu codziennie od godz. 8.30 do 14.30 i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw swych za stosowne uzna.

Mgr. Witold Lekwarski, Komisarz dla rekonstr. ksiąg grunt. w Stradczu.  
Stradcz, dnia 2 października 1936. 3154

III. Nc. 147/36. Posiedzenie sądowe 16 października 1936 godz. 12 nr. sali 13 w Sądzie okręgowym we Lwowie Rutowskiego 13 celem ustanowienia wspólnego kuratora dla wierzycieli ubezpieczonych w Instytucji Pensyjnym Stanu Notarialnego we Wiedniu (przedtem Instytut Pensyjny Austriackiego Stowarzyszenia Notariuszów) Nieznanych Sądowi wierzycieli ubezpieczonych wzywa się z poleceniem wykazania się dokumentami uzasadniającymi ich roszczenia.

Sąd Okręgowy Wydział III.  
Lwów, 11 września 1936. 3163

### OGŁOSZENIA PRYWATNE.

#### OGŁOSZENIE LICYTACJI ZASTAWÓW

Akcjony  
BANK HIPOTECZNY.  
we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że przedmioty zastawione w Kasie Zaliczkowej od 1 września 1935 do 29 lutego 1936 r.

w dolarach od Nr. 19.588 do 19.896  
w złotych od Nr. 65.953 do 77.174  
ponadto Nr. 37.969, 51.089, 52.390, 55.285,  
57.814, 60.202, 65.209 i 65.211

nieodnowione lub niewykupione, sprzedane będą przez przedstawiciela Władz Skarbowych i w obecności notariusza oraz przedstawiciela Policji na publicznej licytacji w dniach

26 października 1936 od godz. 9—14-tej i od godz. 16—19-tej

27 października 1936 od godz. 9—14-tej i od godz. 16—19-tej

28 października 1936 od godz. 9—14-tej i od godz. 16—19-tej

najwięcej ofiarowującemu za gotówkę. Licytacja odbędzie się w gmachu Banku Hipotecznego, plac Haliński Nr. 15 w biurze Kasy Zaliczkowej.

UWAGA. 1. Celem uniknięcia znacznych kosztów cechowania przedmiotów do licytacji przeznaczonych, wzywa się strony, by we własnym swoim interesie przeprowadziły wykupno, względnie prolongatę zastawów najpóźniej do dnia 14 października 1936 r.

2. W dniu licytacji jest odnowienie lub wykupno zastawów do licytacji przeznaczonych bezwzględnie wykluczone. 3128

DYREKCJA.

## PENSJONAT inż. W. Lesińskiej

DLA PRZYJEZDNYCH O KAŻDEJ PORZE  
I STAŁYCH Z UTRZYMANIEM LUB BEZ.

Woda bieżąca gorąca i zimna. — Kuchnia dyetetyczna. —  
Garaże w pobliżu

WARSZAWA, JEROZOLIMSKA 41, wprost dworca Głównego. Telefon 9-84-93.